

miesięcznik mieszkańców Gminy Nowe Miasto nad Wartą

lokalne

ROK IV

ISSN 1508 - 3446

2,20 zł

***Rada Sołecka w Chociczy
oraz GOK w Nowym Mieście***

zapraszają na

Wiejsko-Gminne Dożynki

**które odbędą się 8 sierpnia 2002 roku
na boisku w Chociczy**

Program:

- 14⁰⁰ Polowa Dziękczynna Msza Święta Dożynkowa
- 15⁰⁰ Obrzęd Dożynkowy - zespół folklorystyczny
„Poligrodzianie” z Poznania
- 16³⁰ część artystyczna
 - Zespół Akordeonowy z Kotlina
 - Grupa teatralna z gimnazjum w Chociczy
 - Zespół folklorystyczny „Chociczanie”
 - Laureaci gminnych festiwali piosenek
- 19³⁰ losowanie głównych nagród
- 20⁰⁰ zabawa taneczna - zespół Avanti

Ponadto moc atrakcji dla dzieci i dorosłych:
loteria fantowa z cennymi nagrodami, karuzela,
strzelanie z wiatrówki, zjeżdżalnia, samochodziki,
bryczki. Bufet obficie zaopatrzony.
Konferansjer Michał Jankowiak **Wstęp wolny**

Już po żniwach



fol. Piotr Kwieciński

*Lipiec i sierpień wielu mieszkańców naszej gminy
spędziło ciężko pracując przy żniwach. Mimo znaczą-
nego zmechanizowania prac polowych żniwa były
trudne z powodu kapryśnej pogody. Nasi rolnicy do-
świadczyli również ogólnokrajowych problemów
związanych ze skupem zbóż.*

Urząd Pocztowy przeniesiony

W sierpniu rozpoczął się długo oczekiwany remont Urzędu Poczтового w Nowym Mieście. Potrwa on prawdopodobnie 4 miesiące. W tym czasie zostanie gruntownie przebudowane wnętrze urzędu oraz odnowiona elewacja.

Na czas remontu UP został przeniesiony do Urzędu Gminy w Nowym Mieście (dawna Sala Ślubów) przy ulicy Pożnańskiej 14. Poczta czynna jest od poniedziałku do piątku w godzinach: 8⁰⁰ - 15³⁰.

T.A.

W TYM NUMERZE:

- | | |
|-------------------------------------|-----------|
| * Sprawy Samorządowe | str. 3 |
| * Dzień Zielarza | str. 5 |
| * Wspomnienia z wakacji | str. 6-11 |
| * Grota Matki Bożej w Nowym Mieście | str. 16 |



* 24 lipca w Chociczy obywatel narodowości cygańskiej dokonali kradzieży pieniędzy w jednym z mieszkań, pod pretekstem sprzedaży, bądź też ofiarowania różnego rodzaju rzeczy. W przypadku zaobserwowania podejrzanego zachowania się domokraców prosimy o niezwłoczne informowanie policji dzwoniąc pod bezpłatny numer 997.

* 26 lipca około godziny 15³⁰ w Nowym Mieście na ulicy Rynek, kierujący samochodem ciężarowym marki Jelcz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem marki Renault Megan. Kierujący byli trzeźwi, ofiar w ludziach nie było.

* 1 sierpnia w Nowym Mieście nad rzeką Wartą w okolicy krzywej sosny utonął podczas kąpiel mieszkańiec Nowego Miasta.

* 5 sierpnia w Banku Spółdzielczym w Nowym Mieście, ujawniono fałszywy banknot o nominale 100 złotych.

* 7 sierpnia około godziny 17¹⁵ w Chociczy na skrzyżowaniu ulicy Śremskiej z ulicą Składową kierująca samochodem osobowym marki Fiat 126 p nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu i doprowadziła do zderzenia z samochodem marki Fiat 170. Kierujący doznali lekkich obrażeń ciała.

* W nocy z 8-9 sierpnia nieznani sprawcy dokonali kradzieży paliwa ze zbiornika koparko-ladowarki KAT, stanowiącej własność przedsiębiorstwa DRO-MOST. Sprzęt zaparkowany był na terenie Gospodarstwa Rolnego w Klece.

* W nocy z 11-12 sierpnia nieznani sprawcy dokonali włamania do kiosku

Ruch w Boguszynie, gdzie po wyłamaniu drzwi wejściowych skradli papiery o łącznej wartości 1.800 złotych na szkodę właścicielki.

* W okresie od 9-12 sierpnia nieznani sprawcy dokonali włamania do pomieszczenia garażu Gospodarstwa Phytotarm w miejscowości Kleka, skąd skradli szlifierkę stołową, dwa akumulatory od ciągnika i piłę motorową Stihl o wartości 1.300 złotych.

* 16 sierpnia około godziny 17⁵⁰ w Nowym Mieście na skrzyżowaniu ulicy Śremskiej z drogą nr 11 kierujący samochodem marki Volkswagen w wyniku niedostosowania prędkości do warunków ruchu, uderzył w tył poprzedzającego go samochodu ciężarowego marki Mercedes. W wyniku zderzenia uszkodzeni ulegli Volkswagen, kierujący byli trzeźwi, obrażeń ciała nie było.

* 19 sierpnia około godziny 21⁴⁵ w Nowym Mieście na skrzyżowaniu ulicy Śremskiej z drogą nr 11 kierujący samochodem osobowym marki Daewoo Matiz w wyniku niezachowania bezpiecznej odległości między poprzedzającym go pojazdem uderzył w tył Volkswagena Passata. Kierujący byli trzeźwi, obrażeń ciała nie było.

* 19 sierpnia około godziny 23⁰⁰ w Elżbietowie na drodze nr 11 kierujący samochodem marki Iveco nie zachował bezpiecznej odległości za poprzedzającym go pojazdem uderzając w tył drugiego pojazdu marki Iveco. Kierujący byli trzeźwi, obrażeń ciała nie doznali.

* 20 sierpnia około godziny 10³⁰ w Wolicy Pustej na drodze nr 11 w rejonie skrzyżowania z drogą na Stramnicę, kierujący samochodem marki Fiat Seicento w wyniku niedostosowania prędkości do warunków ruchu, i nieprawidłowego omijania uderzył w bok prawidłowo wykonującego manewr skrętu w lewo pojazdu marki Polonez. W wyniku zderzenia Fiat Seicento po dachowaniu wpadł do przydrożnego rowu. Kierujący trzeźwi, lekkich obrażeń ciała doznał kierowca Fiata.

* 20 sierpnia w Świętomierzu około godziny 12³⁰ kierujący samochodem marki Daewoo Tico potrafił starszą kobietę, która niespodziewanie wtargnęła na jezdnię. W wyniku zderzenia kobietę z obrażeniami ciała przewieziono do szpitala w Środzie Wlkp.

Z KSIĄG URZĘDU

STANU CYWILNEGO

URODZENIA

Maja Kałużniak	Aleksandrów
Wiktorja Szlachetka	Kleka
Konrad Piasecki	Nowe Miasto
Aleksandra Radola	Kruczynek
Marcin Naleziński	Radlniec
Martyna Makowska	Michałów
Kacper Zagawa	Teresa

ZGONY

Jan Przymencki 1.81	Kruczyn
Roman Kasprzyk 1.54	Nowe Miasto
Krzysztof Sitkowski 1.44	Rogusko
Stanisława Postrzclana 1.79	Boguszyn
Krystyna Schulz 1.75	Nowe Miasto

Festyn na rzecz dzieci

Stowarzyszenie na Rzecz Pomocy Chorym Dzieciom od kilku lat organizuje imprezy z myślą o dzieciach. Tym razem wspólnie z klubem Orzeł Chromiec zorganizowali charytatywną imprezę.

10 sierpnia część mieszkańców gminy spędziła sobotnie popołudnie na boisku wiejskim w Chromcu. Organizatorzy imprezy przygotowali mini turniej piłki nożnej, w którym udział wzięły drużyny: Orzeł Chromiec, Kruki Kruczyn, Doria Kruczynek oraz Mielczar, Chwałkowo Kościelne, Gogolewo z gm. Książ Wlkp. Mecze rozegrano systemem każdy z każdym w dziewięćoosobowych ekipach. Turniej wygrała ekipa z Chwałkowa Kościelnego zwyciężając w finale Kruki Kruczyn. Orzeł jako gospodarz zajął czwarte miejsce.

Do Chromca zawitali również harleownicy. Chętne osoby mogły się przejechać na amerykańskich cackach. Odbył się również pokaz ratownictwa drogowego i tlesury psów obronnych. Imprezę zakończyła zabawa taneczna. Bawowiczom do drugiej nad ranem przegrywał zespół Forest. Podczas trwania imprezy przewieziono się około tysiąca osób. Dochód stowarzyszenia z Chromca przekaże na pomoc chorym dzieciom.

P. Kwieciński

Sprawy samorządowe

W bieżącym numerze Wiadomości Lokalnych chcę przedstawić Szanownym Czytelnikom skrótowno sprawozdanie z wykonania budżetu gminy w I półroczu 2002r. oraz materiał dotyczący prac remontowych, inwestycyjnych i zakupów w placówkach oświatowych i przetargów na budowę dróg, których zakończenie przewiduje się do 20 października 2002r.

Budżet gminy planowany na 2002r. to dochody blisko 12,7 mln plus nadwyżka budżetowa z lat ubiegłych blisko 1,3 mln, wydatki planowane sięgają blisko 14 mln zł. W okresie I półrocza dochody zostały wykonane w kwocie 6 827 824 zł tj. 53,82% założonego planu, wydatki wykonano w kwocie 6 014 104 zł, tj. 43%. W tym miejscu chcę od razu dodać i wyjaśnić, że wszelkie prace inwestycyjnych przewidywane znacznie większe jest właśnie na okres lipiec-październik.

Analizując szczegółowo poszczególne działy, rozdziały i paragrafy za sygnalizuję tylko niektóre wpływy np. z podatków wszystkich wyniosły 47,62%, z opłat różnych 80,76%, z tytułu subwencji ogólnej 59,76%, z tytułu dotacji na zadania zlecone 48,81%, z tytułu dotacji na zadania własne gminy 71,63%, z tytułu wyrobów i składników majątkowych 40,26%, z tytułu sprzedaży wody 43,69%, z tytułu odprowadzenia ścieków do kanalizacji sanitarnej 48,84%, składowania śmieci 35,83%, czynszu i opłat za mieszkania 44,47%. Te procenty przełożyły się na kwotę, o której wspominałem, że jest to ponad 6,8 mln zł. Chcę jednak uświadomić także, że na 30 czerwca br. zaległości w płatności podatków, opłat za wodę, ścieki, czynsze - wynosiły łącznie przez mieszkańców naszej gminy 625 894 zł, mimo że w wyniku podjętych czynności egzekucyjnych w I półroczu 2002r. udało się ściągnąć od dłużników z różnych tytułów 79 680 zł.

Gmina posiadała środki na lokatach terminowych, a lokaty te będą sukcesywnie rozwiązywane po zakończeniu prac inwestycyjnych (planowany dochód z odsetek 70 tys. zł).

Wydatki budżetu gminy, jak zaznaczyłem zrealizowano w 43%, w tym m.in. na wynagrodzenia pracowników 46,69%, wydatki inwestycyjne 8,22% z kwoty blisko 2,2 mln zł tj. na prace planowane w II półroczu tego roku. Na 30 czerwca gmina nie posiada żadnych zobowiązań wymagalnych, nie ma zaciągniętej żadnej pożyczki oraz kredytu, a także nie posiada żadnych zobowiązań z tytułu poręczeń i gwarancji. Rada Gminy za I półrocze wydatki ma na poziomie 38,60%.

Drogi to bardzo ważne zadanie, jakie podjęliśmy się zrealizować w bieżącym roku, na które po 4 przetargach kwota sięga blisko 1,2 mln zł. Po pierwsze drogi w Jadwigowie, Kruczynku i Klęce zostaną wykonane do 15 września przez firmę „Strada” za łączną kwotę blisko 300 tys. zł brutto. Po drugie ulice Dębowa i Sosnowa w Nowym Mieście wykona firma „Drobud” Jarocin za kwotę także blisko 300 tys. brutto do 10 października.

Po trzecie droga dojazdowa do gruntów rolnych na odcinku Dębno-Lgów zostanie wykonana do 30 września przez „Stradę” za blisko 250 tys. brutto.

Po czwarte ulice Ogrodowa i Krótka w Chocicz - planowany termin zakończenia 20 października za kwotę blisko 320 tys. brutto przez „Stradę”. Wykonawcy zobowiązani są do przestrzegania terminu oraz technologii wykonania.

W oświacie w okresie wakacyjnym przeprowadzono wiele remontów oraz prowadzono prace inwestycyjne i zakupiono nowy sprzęt za łączną kwotę ponad 340 tys. zł.

W Przedszkolu w Nowym Mieście dokonano kompleksowy remont umy-

walni za kwotę 35 tys. zł, w Szkole Podstawowej w Chociczy zaadaptowano dodatkowe pomieszczenie na stołówkę, wykonano prace malarskie oraz zamontowano drzwi wejściowe za łączną kwotę ponad 51 tys. zł.

W szkole w Klęce dokonano modernizacji i remontu dachu za kwotę blisko 34 tys. zł podobnie w szkole w Kolniczkach za kwotę ponad 12 tys. zł. W Gimnazjum w Chociczy wybudowano schody i podjazd oraz zakupiono sprzęt i pomoce naukowe za kwotę ponad 123 tys. zł.

W Gimnazjum w Nowym Mieście zamontowano nowe drzwi wejściowe, wykonano nowe schody wejściowe i chodnik za ponad 41 tys. zł oraz modernizację dachu za blisko 9 tys. zł. Dla wszystkich szkół podstawowych zakupiono po 2 nowe komputery na koszt 24 tys. zł.

Są jeszcze prace, które powinny być wykonane i będą na pewno realizowane w dalszej kolejności w kolejnych latach. Należy bowiem pamiętać, że w każdym gospodarstwie co roku się coś robi, a gmina to takie większe gospodarstwo, gdzie sukcesywnie się je polepsza i udoskonala. Obecnie władze gminy i radni, którzy są odpowiedzialni za rozwój jej już niedługo będą kończyli swą kadencję.

Za Premierem naszego rządu podaje, że pierwsza tura wyborów samorządowych odbędzie się 27 października a dwa tygodnie później II tura. Szczegółowy kalendarz wyborczy będzie w obwieszczeniach lokalnych, jak i w prasie lokalnej.

**Przewodniczący Rady Gminy
Czesław Jarecki**

Święto Matki Boskiej Zielnej i 55 rocznica powstania OSP w Kłęce

Tegoroczny 15 sierpnia był w Kłęce dniem podwójnie świątecznym. Swoje święto jak co roku obchodzili Zielarze z firm w Kłęce i Dobrzycy należących do Holdingu Martin Bauer oraz Strażacy zrzeszeni w Ochotniczej Straży Pożarnej w Kłęce. Obchody rozpoczęły się mszą św. odprawioną w intencjach Zielarzy i Strażaków w nowomiejskim kościele parafialnym.

Przybywający do kościoła na mszę św. goście i nasi parafianie, którzy wcześniej nie zdążyli przygotować wiązanek ziół do święcenia mogli je otrzymywać od Zielarek z Kłeki. Uroczystej oprawy mszy św. dodało uczestnictwo w niej pocztów sztandarowych z jednostek OSP w Boguszynie, Boguszynku, Chromcu, Jarocinie, Nowym Mieście, Szyplowie, Środzie Wlkp., Wolicy Koziej, i oczywiście Jubilatki OSP z Kłeki oraz strażackiej orkiestry dętej z Środy Wlkp. Na zakończenie ks. proboszcz Tadeusz Lorek przekazał Druhom Zakładowej OSP w Kłęce list z błogosławieństwem apostołskim Ojca Świętego - Jana Pawła II i życzeniami obfitych łask bożych z okazji 55-lecia powstania.

Dalsza część obchodów Dnia Zielarza i 55-lecia OSP przeniosła się do Kłeki gdzie zaproszeni goście spotkali się na bankiecie zorganizowanym w obiektach Phytopharmu. Uczestniczyli w nim przedstawiciele władz wojewódzkich, powiatowych i lokalnych oraz naukowcy poznańskiej akademii medycznej, a także przedstawiciele

z zaprzyjaźnionych firm zielarskich z całej Polski. Gości bardzo serdecznie powitał Prezes Zarządu Phytopharm Kłeka S.A., dr Jerzy Jambor.

Spotkanie to stało się też okazją do przekazania podziękowań odchodzącemu na emeryturę V-ce Prezesowi, Panu Andrzejowi Zielezińskiemu. W imieniu władz Holdingu Martin Bauer list z podziękowaniami przekazał Członek Zarządu Holdingu i przewodniczący Rady Nadzorczej Phytopharm Kłeka S.A. Pan Albert Ferstl. Na zakończenie bankietu aby wprawić gości w nastrój zabawy Strażacka Orkiestra Dęta dała koncert popularnych melodii wzbudzając entuzjazm szczególnie wśród gości z Niemiec, którzy bawili się razem z tańczącymi dziewczętami z Orkiestry.

Oficjalna część strażackich jubileuszowych uroczystości odbyła się na płycie boiska, na stadionie w Kłęce, gdzie odbył się uroczysty apel z udziałem władz lokalnych i zaproszonych gości. Zasłużeni druhowie zostali uhonorowani odznaczeniami strażackimi oraz okolicznościowymi dyplomami. Podziękowanie za 20 letni okres kie-



Proboszcz Lorek przekazuje list z błogosławieństwem papieża

rowania jednostką OSP w Kłęce Józefowi Sobczakowi przekazał obecny prezes OSP, Grzegorz Gogulski wręczając kordzik z okolicznościowym grawerem i emblematami straży pożarnej.

Po strażakach na płycie boiska wbiegli piłkarze aby tradycyjnie jak co roku rozegrać Międzynarodowy Turniej Piłkarski. Mecze były zacięte, bo zawodnicy wszystkich czterech drużyn - Czech, Niemiec, Rosji i Gospodarzy koniecznie chcieli zdobyć tytuł Najlepszej Drużyny Turnieju. Niestety piłka jest okrągła i mimo, że nasi goście z Niemiec grali wspaniale to jednak skuteczniejsi okazali się gospodarze wygrywając 2 : 0. Przez całe popołudnie każdy mógł znaleźć na stadionie jakąś atrakcję, która choć na kilka chwil przykuwała jego uwagę. Amatorzy mocnych wrażeń mogli wzbicić się w niebo na motolotni i oglądać to, co dzieje się na ziemi z wysokości, bądź spróbować swoich sił we wspinaniu się na 7 metrową



Uroczysta msza św. w intencji pracowników zakładów zielarskich i druhow strażaków

ścianę czy też wystąpić w konkursie śiacy. Dzieci mogły obejrzeć bajkę „Pozeracze królowy Bluetki” a potem wziąć udział w konkursie plastycznym i w wielu innych zabawach zaproponowanych przez Adama Szymańskiego z teatru w Kaliszu przewodzącego festywnym zabawom.

Zgromadzonych na stadionie uczestników festynu nie zniechęciła nawet kilkudziesięciminutowa prze-

rwa w dostawie energii elektrycznej. Bawili się w festywnym namiocie oświetlonym przez reflektory z wozu strażackiego, przy dźwiękach akordeonu i trąbek, które przezorni muzycy z zespołu „Ogóreczki” zabrali ze sobą. Kiedy już usunięto awarię przy muzyce tego zespołu tańce trwały prawie do białego rana.

MS

zdjęcia Łukasz Jankowski



Do późnych godzin nocnych świętowano w Kłęce Dzień Zielarza i jubileusz strażaków

Z życia kola PZERiI

Zarząd oddziału Rejonowego PZERiI w Nowym Mieście zorganizował 20 sierpnia wycieczkę do Gołuchowa.

W wycieczce wzięło udział 47 członków i sympatyków oddziału. Uczestnicy zwiedzili zamek w Gołuchowie wybudowany w 1560, a przebudowany w 1872 r. z inicjatywy Izabeli Czartoryskiej oraz muzeum leśnictwa i rezerwat zubrów. Odpoczywali nad pięknym, czystym jeziorem. W drodze powrotnej zjedli smaczne desery lodowe w restauracji „Walcerek” w Jarocinie. Pogoda była piękna, więc wszystkim dopisywały humory. Późnym wieczorem uczestnicy wycieczki wrócili do domu.

11-14 września Zarząd oddziału rejonowego organizuje wycieczkę do Karpacza, Pragi i Wiednia. Zostało ostatnich pięć miejsc, osoby zainteresowane wyjazdem mogą zgłaszać się do przewodniczącego (nr tel. 287-52-45) lub do łączników we wsiach.

WP

Giną kasztanowce

Od paru lat z niepokojem patrzymy na kasztanowce. Liście tych drzew w okresie od końca czerwca, a szczególnie w lipcu brązowieją.

Te piękne drzewa nierozzerwalnie związane z naszym środowiskiem wyglądają niekiedy jak poparzone. Pogarsza to ich estetykę, a ponieważ często rosną w parkach, na skwerach tworząc aleje - ich wygląd nas mocno niepokoi. Okazuje się, że sprawcą takiego stanu jest owad zwany szrotówka, który przywędrował do nas w 1999r. z Europy Południowej.

Krótką biologią owada: składa jaja na liściach głównie kasztanowca, ale również na klonie i buku, jest bardzo plenny - wydaje w ciągu roku 3-4 pokolenia. Szkoła wyrządza larwa, która minując liście stąd te rdzawe plamy, poczwarka zimuje w liściach. Sposób zwalczania: można stosować opryski chemiczne, ale ten sposób jest bardzo uciążliwy i mało skuteczny. Zalecam późnojesienne solidne wygrabianie liści oraz ich spalanie, w ten sposób niszczy my zimą poczwarkę.

Szrotówka jest to szkodnik nekający, który systematycznie osłabia drzewa. Nie ma na razie naturalnych szkodników, które załapałaby gradację szkodnika.

Stanisław Janusz Wilczyński

Nasza pomoc dla powodzian w Czechach

W ostatnich tygodniach pilnie wszyscy śledziliśmy telewizyjne wiadomości, które przynosiły informacje o sytuacji powodzowej w Czechach i Niemczech.

Kraje te podobnie jak Polska w 97 r. bardzo dotkliwie zostały poszkodowane przez wodę. Wówczas nasi sąsiedzi zza między pospieszyli nam z pomocą. Tym razem nieszczęście nas ominęło i to my możemy wyciągnąć pomocną dłoń. Właśnie z taką pomocą pojechali do Czech strażacy z OSP w Kłęce. Od 20 do 23 sierpnia w likwidacji skutków powodzi w miejscowości Vrane nad Veltawą pracowała 10 osobowa grupa strażaków z Kłeki pomagając usuwać z obiektów firmy Megafyt naniesione przez wodę błoto oraz zniszczone przez wodę mienie.

Jak mówią uczestniczący w akcji strażacy, aby zrozumieć ogrom zniszczeń jakie może poczynić powódź trze-

ba to zobaczyć na własne oczy a jeszcze dokładniej poczuć nosem - a tego to już nawet nie można opowiedzieć.

MS

Wiadomości Solecckie

14 sierpnia odbył się przetarg na przebudowę ul. Ogrodowej i Krótkiej w Chociczy. Wygrała go „Strada” Środa Wilp. Prace zostaną rozpoczęte we wrześniu. Ulice te otrzymają nowe chodniki. W Utracie ul. Długa i Łąkowa zostały utwardzone na długości 2100 m, a wartość tych prac to około 40 tys. zł. Wszystkie inwestycje zaplanowane na początku kadencji soleckiej zostały wykonane prawie w całości.

H.P.

Caritas dzieciom

Podczas wakacji nowomiejski zespół Caritas zorganizował dla dzieci swoich podopiecznych dwa pikniki oraz jedną całodzienną wycieczkę autokarową.

Pod koniec lipca dzieci pod opieką pań z Caritasu wyjechały do Sanktuariów Maryjnych w Górze Duchownej i Osiecznej. W drodze powrotnej odwiedziły basen w Lesznie. W sierpniu przygotowano pikniki w Dębnie. Opiekunowie i trzydziścioro dzieci przyjechało na miejsce wspólnej zabawy rowerami. Podczas trwania imprezy bawiono się

wspaniale. Uczestnicy wygrwali atrakcyjne nagrody w różnych konkursach i konkurencjach sportowych. Dużym powodzeniem cieszyło się ognisko, na którym pieczono kiełbaski. W piknikowej zabawie wziął udział ks. proboszcz Tadeusz Lorek - przewodniczący nowomiejskiego Caritasu. Sponsora-

mi imprez byli Zdzisław Tomczak, Gabriel Szymkowiak, Gabriela Kosmała oraz Czesław Tomczak.

Z funduszy uzyskanych z loterii na majowym festynie w Nowym Mieście parafialny zespół Caritas zakupił przybory szkolne, które rozdano podopiecznym.



Wspólna zabawa podczas pikniku w Dębnie



Uczestnicy wycieczki przed sanktuarium w Gostyniu

Nowa praca

26 czerwca podjęto uchwałę w sprawie wyrażenia woli przystąpienia do programu aktywizacji zawodowej pod nazwą: „Bieżąca konserwacja i renowacja rowów melioracyjnych i bieżące utrzymanie dróg”.

W ramach uchwały od 1 sierpnia 10 osób z wiosek popegeerowskich, które były zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy znalazło zatrudnienie. Osoby te odbyły instruktaż ogólny w ramach szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy i ochrony przeciwpożarowej oraz szkolenie na stanowisku robotniczym.

W grupie tej są dwie panie zatrudnione obecnie na zieleńcu w

Nowym Mieście i Obiekcie Sportowo-Rekreacyjnym oraz ośmiu panów, którzy porządkują przydrożne drogi i rowy oraz wykonują prace zlecone przez wójta gminy.

Środki na pokrycie pochodzą z trzech źródeł: ze Starostwa Powiatowego, Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa i Urzędu Gminy. Osoby te zatrudnione są na 4 miesiące.

Czesław Jarecki

Goście z Holandii

JS

W drugiej połowie sierpnia przebywała kilkusobowa delegacja z południa Holandii, która ponownie odwiedziła gminę i rodziny zaprzyjaźnione oraz kilka innych ciekawych miejsc. Jednym z darów była kwota 4 704 zł przeznaczona na zakup wyposażenia placu zabaw przy świetlicy w Wolicy Pustej.

Należy dodać, że w roku ubiegłym środki były przeznaczone na wyposażenie placu zabaw przy szkole w Kolniczkach.

Czesław Jarecki

Niezapomniane wakacje - po raz drugi

Tym razem ks. proboszcz Zbigniew Piotrowski zorganizował wycieczkę, na którą pojechały dzieci i młodzież z parafii Dębno i jej okolic na tygodniowy pobyt w Szklarskiej Porębie. Szklarska Poręba położona jest w szerokiej dolinie Kamiennej, rozdzielającej Karkonosze i Góry Izerskie. Powstanie i późniejszy rozwój miasta połączone były nierozdzielnie ze szklarstwem. Część Szklarskiej Poręby należy do Karkonoskiego Parku Narodowego i jego enklawy - rezerwy „Wodospad Szklarski” i „Wodospad Kamieńczyka”.

W dzień wyjazdu (10 czerwca br.) pięćdziesięcioosobowa grupa stawiała się punktualnie o 5⁰⁰ na stacji w Chociczy, by stamtąd pojechać do celu naszej wycieczki. Mimo uciążliwej jazdy pociągiem wszystkim sprzyjał dobry humor.

Gdy dotarliśmy na wyznaczone miejsce do pensjonatu „Liczyrzepa”, czekały już na nas przygotowane pokoje i ciepły posiłek. Pensjonat „Liczyrzepa” położony jest malowniczo nad strumykiem Bieleń, w zaciszu starych drzew, a jednocześnie w niewielkiej odległości od centrum miasta i dworca kolejowego. Dom o ciekawej architekturze oferuje pokoje z łazienkami i telewizorem. Na parterze usytuowana została stylowa jadalnia, bar, taras oraz bilard. Przed domem znajduje się plac zabaw dla dzieci i stół do tenisa stołowego.

W ciągu tych pięciu dni spędzonych w Szklarskiej Porębie udało nam się bardzo dużo zwiedzić. W pierwszy dzień poszliśmy zwiedzać Szklarską Porębę. Na początek wybraliśmy się do kościoła parafialnego Bozego Ciała. A dalej spacerkiem do centrum i jego okolic. W dalszej podróży po Szklarskiej Porębie poszliśmy nad najpopularniejszy z karkonoskich wodospadów, czyli nad Wodospad Szklarski. Woda spada tutaj z 13-metrowej wysokości. Wraz z otaczającym go terenem stał się rezerwatem ścisłym.

Zwiedziliśmy również hutę szkła. mogliśmy zobaczyć, jak wyrabia się szklane wazy oraz figurki m.in. kolorowe słoniki, ślimaki itp. Wyroby szklane pochodzące z tej huty możemy zobaczyć w kościele w Dębnie na ołtarzu głównym.

Następnego dnia wybraliśmy się nad Wodospad Kamieńczyka. Jest to największy wodospad (woda spada z wysokości 27 metrów). Dalszym naszym celem była Szczenica (1362m). Trzygodzinny spacer pod górę - obolałe nogi, stopy pełne odcisków i pęcherzy... Ale było warto! Widok był bowiem wart

zyciela Szklarskiej Poręby - Liczyrzepy. Jak głosi legenda należy dotknąć ogromnej skały i pomyśleć sobie życzenie, a następnie obrócić się w stronę północy i trzy razy zapiać jak kogut. A dalej już tylko parę metrów do celu. Chybotek to kilkumetrowej wysokości granitowa grupa skalna złożona z kilku

bloków. Z Chybotkiem związane są walońskie podania. Skałę tę otacza aura tajemniczości i według dawnych opowieści zamyka ona wejście do podziemnego skarbcza. W drodze powrotnej weszliśmy do Muzeum Ziemi. Wystawione są tam eksponaty mineralogiczne z całego świata.

Po przyjeździe do pensjonatu i zjedzeniu kolacji mieliśmy czas wolny. Około 21⁰⁰ zaczęły się uroczystości pożegnalne. Najpierw ksiądz Zbyszek wraz z młodzieżą pokazał swoje zdolności muzyczne. Miejszanka ta była naprawdę piorunująca. Po krótkim wstępie gospodarz domu przebrany za Liczyrzepę pasował każdego z uczestników na „oficjalnego

mieszkańca Liczyrzepy”. A potem została nam jedynie dyskoteka do późnych godzin nocnych. Również ta ostatnia noc (zwana popularnie "zieloną nocą") nie mogła się obyć bez wysmarowanych pastą drzwi i twarzy niektórych uczestników.

W sobotę (15 czerwca) niestety musieliśmy już wracać do domu. Po ogólnym spakowaniu się poszliśmy na pociąg ok. godziny 20⁰⁰ przybyliśmy na stację w Chociczy, na której czekali już na nas rodzice. Ta wycieczka, jak każda inna była w jakiś sposób szczególna dla każdego z uczestników. Będziemy ją na pewno bardzo ciepło wspominać przez długi czas.

Natalia Meisner



Pasowanie uczestników wyjazdu na „oficjalnego mieszkańca Liczyrzepy”

wszelkich trudów. Szczyt Szczenicy to wspaniały punkt widokowy, z którego widać kotlinę Jeleniogórską i Góry Izerskie. W pobliżu (Twaroznik) turystyczne przejście graniczne do Czech. W drodze powrotnej spotkaliśmy grupę z Gimnazjum z Nowego Miasta, która w tych dniach również odbywała wycieczkę w góry Karkonoskie.

W przedostatni dzień wyruszyliśmy obejrzeć jedną z głównych atrakcji turystycznych Szklarskiej Poręby, czyli Chybotek. Po drodze przystanęliśmy przy Kruczych Skałach. Tworzą je dwie skalne wychodne granitowe. Przed dościami na miejsce poszliśmy jeszcze na miejsce spoczynku legendarnego zało-

Byliśmy w Hiszpanii

Hiszpania to kraj, który wielu z nas chciałoby odwiedzić. Pomyśleć, że to właśnie nam, grupie z Chociczy, udało się tam wyjechać i spędzić część wakacji.

Zanim jednak dotarliśmy do celu naszej podróży, mogliśmy podziwiać piękno szwajcarskiej Genewy. Na pewno zapamiętamy z niej bogactwo, ciekawą architekturę budynków bankowych, firm zegarmistrzowskich oraz 140 metrową fontannę tryskającą z jeziora genewskiego. Koledzy podziwiali szybkie i ekskluzywne samochody, marząc o posiadaniu chociażby jednego z licznie zaparkowanych przy chodnikach jednośladów.

Prócz złocistej opalenizny zdobytej w turystycznej miejscowości Blanes na wybrzeżu Costa Brawa, przywieźliśmy ze sobą miłe wspomnienia. Przyjemności dostarczane były zarówno na terenie campingu „La Masia” (rozrywki w siatkówkę, rzut jajkiem czy konkurs „Wiem wszystko” - w którym zajęliśmy I miejsce), jak i też na wycieczkach.

Niewątpliwie szczególnie atrakcją był wyjazd do parku wodnego „Water World” z basenami ze sztuczną falą i zjeżdżalnią „Kamikadze”, „Fast Speed” oraz górkami potokami - gdzie spędziliśmy cały dzień i zdobyliśmy pierwsze opalenizny.

Mieliśmy również okazję podzi-



Kiedy pozostawialiśmy na campingu opalaliśmy się przy pięknych basenach

wiać piękne widoki płynąc statkiem wzdłuż skalistego wybrzeża Costa Brawa. Celem naszego rejsu było zwiedzanie średniowiecznego miasteczka Tossa de Mar.

Jeszcze długo w pamięci pozostanie nam stolica Katalonii - Barcelona. Mogliśmy podziwiać ekstrawagancką architekturę Antonio Gaudiego (słynny kościół Świętej Rodziny) i zaprojektowany przez niego, będący chlubą Katalończy-

ków park, nazwany jego imieniem. Kiedy oglądaliśmy tak niedawno mecz piłkarski Legia- FC Barcelona, mogliśmy w telewizorze odszukać miejsca na trybunach stadionu Camp Nou, na którym kilkanaście dni wcześniej siedzieliśmy. Stadion olimpijski i port barceloński, nad którym czuwa wyniosły pomnik Kolumba, pozostanie na długo w pamięci. Zwiedzanie Barcelony zakończył niepo-



Nurkując przy skałach poznawaliśmy egzotyczną roślinność



Wieczorami bawiliśmy się na dyskotekach, rozmawialiśmy, graliśmy w karty

warzalny koncert fontann.

Wrażenia, które trudno opisać, dostarczył nam wjazd na wzgórze Monserrat z ciekawie wkomponowanym klasztorem benedyktynów i bazyliką z Czarną Madonną.

W dniach, kiedy pozostawialiśmy na campingu, podziwialiśmy egzotyczną roślinność, nurkując przy skałkach w Balnes oraz opalaliśmy się przy pięknych basenach, zając hiszpańskie lody. Podczas naszego pobytu w tym kraju, skosztowaliśmy również narodową potrawę, którą jest paella. Jednak stwierdziliśmy, że smaczniejsze są polskie kluski!

Wieczorami, po całodniowych zmaganiach, zawsze miałyśmy siłę odwiedzić europejskie dyskoteki z pianą, dymem oraz innymi atrakcjami. Pani Ala, nasz obozowy paparazzi, która filmowała uciekające wspomnienia, pokazała nam sceny z koncertu Flamenco i wycieczki do

ogrodu botanicznego z grupą starszyny. Żałowałyśmy bardzo, że musiałyśmy z tych atrakcji zrezygnować- ale przecież kiedyś trzeba było odespać nocne dyskoteki.

Cały pobyt w Hiszpanii wspominamy wspólnie! Mamy nadzieję, że jeszcze kiedyś tam wrócimy- zostało tyle miejsc, które na nas czekają. Bardzo dziękujemy opiekunkom: p. E. Hybiak i p. A. Matuszak za zorganizowanie wyjazdu, mile spędzony czas oraz „luzy” podczas obozu. Go-rąco pozdrawiamy wszystkich obozowiczów. Do zobaczenia za rok! Adios!

Uczestniczki wyprawy:

**Anna Stiller
Marta Czubaj**



*Szczególnie zachwyciła nas stolica Katalonii
Barcelona*

Przystanek Woodstock

Kolejny raz kilkudziesięcioposobowa grupa młodzieży z naszej gminy wyjechała w tym roku na największy polski festiwal folkowo-rockowy w Polsce. Na Przystanku Woodstock w Żarach dumnie powiewała flaga Chocicz.

Największa impreza rockowa organizowana przez Jurka Owsiaka i Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy przyciąga coraz więcej młodzieży. Dwudniowy festiwal jest najbezpieczniejszą imprezą w Polsce. Bez ochroniarzy, policji i barier pole namiotowe w Żarach jest enklawą miłości, muzyki i przyjaźni. Te trzy hasła ściągają tych, których przez subkulturę odmienną od ulicznych wytyka się palcami.

Wśród ponad 300 tysięcy osób można było zobaczyć i naszych sióstr. Na Woodstocku było około czterdziestu młodych mieszkańców naszej gminy, a na polu namiotowym powiewała flaga Chocicz, Boguszyna i Boguszynka. Zawsze rozbijaliśmy się pod flagą Jarocina, czy Środy Wlkp. Teraz mamy własną - mówią uczestnicy imprezy. Szkoda, że wielu sądzi, że Przystanek Woodstock to zło - dodają.

Bawia się tam tak różni od siebie lu-



dzie: Kapłani, Krisznownicy, Punki, Metale, młoda generacja Flower Power i mieszkańcy Żar siedzący w wózkach i stojący o kulach. Najlepszym

sposobem by się o tym przekonać jest wybranie się tam na coroczną imprezę.

P. Kwieciński

Wakacje z Bogiem po raz szósty

Wakacje, znów będą wakacje! Na pewno mam rację! Wakacje będą znów! - tak śpiewał swego czasu kabaret OTTO. No właśnie. Tegoroczne wakacje to już historia - może warto więc trochę wspominać? Tradycją stały się już letnie wyjazdy dla dzieci i młodzieży organizowane przez proboszcza parafii Kolniczki - ks. Ryszarda Fabisza. Tym razem celem wyprawy była przede wszystkim Kotlina Kłodzka.

Wyjazd rozpoczął się 22 lipca. O godzinie 8¹⁵ czterdziestoosobowa grupa wraz z opiekunami wzięła udział we Mszy św. w kościele w Kolniczkach. Potem już tylko ostatnie spojrzenie na okolicę, pożegnania z rodzicami... i w drogę! Pierwszym przystankiem była Trzebnica - zwiedziliśmy bazylikę związaną z życiem św. Jadwigi Śląskiej. Tego samego dnia wykazać się mogli także miłośnicy górskich wędrówek - wchodziliśmy bowiem na Słężę, najwyższe wzniesienie Przedgórza Sudeckiego. Nieco zmęczeni dotarliśmy wieczorem do bazy noclegowej w samym centrum Kłodzka.

Już drugiego dnia udaliśmy się na Ziemię Opolską - głównym celem była Góra Św. Anny. Trochę czasu spędziliśmy też nad jeziorem Otmuchowskim. Kolejne dni były bardziej napięte. Szliśmy na Igliczną, po drodze widzieliśmy też największy w Sudetach wodospad Wilczki. Byliśmy w Jaskini Niedźwiedziej, Błędnych Skałach, na Szczelnicy. Nie lada wyciecznym okazało się także wejście na Śnieżnik - do samego szczytu dotarło tylko dwanaście osób, reszta odpoczywała w schronisku na szlaku. Oprócz tego zwiedziliśmy również Wambierzyce-bazylikę, ruchomą szopkę i skansen u sołtysa. Kotlina Kłodzka słynie także z miejscowości uzdrowiskowych, w których można napić się wody zdrojowej o leczniczych właściwościach. Odwiedziliśmy więc: Kudowę, Polanice, Duszniki i Łądek Zdrój. Braliśmy udział w koncercie fontann w Polanicy. Zwiedziliśmy również twierdzę kłodzką. Dużą atrakcją był niewątpliwie jednodniowy wypad w Kotlinę Jeleniogórską - ze Szklarskiej Poręby udaliśmy się do wodospadów: Kamieńczyka i Szklarki. Jednak najwspanialszym przeżyciem był wyjazd do stolicy Austrii - Wiednia. Naszą przygodę w tym mieście rozpoczęliśmy Mszą św. na Kahlenbergu. Potem zwiedziliśmy Belweder, parlament, gotycką katedrę, barokowe kościoły p.w. św. Karola. Wi-



dzieliśmy również wspaniałe pomniki upamiętniające wielkie osobistości: Marię Teresę, Goethego, Mozarta, Straussa. Na zakończenie każdy miał możliwość wydania kilku euro w wesołym miasteczku.

Każdy dzień Wakacji z Bogiem przypominał się podobnie. Po wspólnej modlitwie wszyscy uczestnicy brali udział we Mszy św. z homilią. Niektórzy śpiewali też psalmy lub czytali podczas Liturgii Słowa. Wieczory były natomiast bardzo urozmaicone. Czasami spotykaliśmy się na wspólnych rozważaniach Pisma św. - razem uczuliśmy się, jak poprawnie interpretować ewangelie. Innym razem do późnej nocy szaleliśmy na dyskotekach. Młodzi i starsi doskonale bawili się razem, a różnice wieku nie odgrywały znaczącej roli. Dwukrotnie odbyły się również *pogodne wieczorki*, na których uczestnicy mogli pochwalić się swoimi wokalnymi bądź aktorskimi umiejętnościami. Grupa najstarszych chłopców zaśpiewała w tym roku znaną piosenkę Narcyz, dziewczyny natomiast przedstawiły Miss brzydoty. Nie gorszy okazali się również młodzi chłopcy, którzy parodiowali popularny teleturniej Milionerzy. Ostatni *pogodny wieczorek* był również formą pożegna-

nia. Grupa dziewczyn przygotowała pamiątkowe dyplomy, jako podziękowanie dla opiekunów oraz życzenia: i zdrowia, i szczęścia, i błogosławieństwa, przez ręce Maryi. Takim, dość miłym akcentem zakończyła się nasza niezapomniana przygoda w Kotlinie Kłodzkiej. W drodze powrotnej odwiedziliśmy jeszcze dwa sanktuaria: w Bardzie i Gostyniu.

Warto zaznaczyć, że Wakacje z Bogiem to nie tylko zabawa i przyjemności, to także pewne obowiązki. W schronisku musieliśmy sami przygotowywać śniadania, zmywać naczyńia oraz szyć kawałki prowiant na drogę. Dbaliśmy również o porządek w salach. Starsi uczestnicy rekolekcji pomagali młodszemu i opiekowali się nimi. Dzięki temu udało nam się stworzyć miłą i przyjazną atmosferę. Do domu wróciliśmy pełni wrażeń i nowych doświadczeń.

Wakacje z Bogiem - rekolekcje odbyły się dzięki ofiarności sponsorów: Caritas Archidiecezji Poznańskiej, Zakładów Zielarskich w Kłęczu, Urzędu Gminy w Nowym Mieście, Wielkopolskiej Wytwórni Żywności z Grabowa nad Prosną oraz osób prywatnych.

A dokąd pojedziemy za rok?

Weronika Jeziorna

Pozdrowienia z Bawarii

Już od kilku lat uczniowie, uczący się języka niemieckiego, mają możliwość spędzenia ok. 2 tygodni w bliźniaczej gminie Vestenbergsgreuth, znajdującej się w Bawarii, na południu Niemiec. Tego roku wyjazd ten odbył się 29 lipca. Brało w nim udział 43 uczniów uczęszczających do wszystkich szkół, znajdujących się na terenie naszej gminy oraz sześć opiekunek, każda z jednej szkoły. Podróż trwała około 13 godzin, ale nie zdołała przytłumić radości wynikającej z dotarcia na miejsce.

Większość z nas zamieszkała w schronisku znajdującym się na skraju lasu. Sześć dziewcząt wraz z jedną nauczycielką zostało przetransportowane do innego budynku, który przez 11 dni naszego pobytu w Niemczech został potocznie nazwany „izolatką”.

Jednym z organizatorów, dzięki któremu cały wyjazd doszedł do skutku, był pan Adamski, z pochodzenia Ślązak, obecnie dyrektor szkoły w Vestenbergsgreuth i Lonnerstadt. To on, już pierwszego dnia, wręczył nam szczegółowe plany, według których mieliśmy aktywnie spędzać czas. Przekonaaliśmy się o tym nazajutrz, kiedy to na przekór piekącemu słońcu przemierzaliśmy pieszo 11 km razem z uczniami szkoły w Lonnerstadt. Pozostałe dziewięć dni spędziliśmy również aktywnie. Byliśmy m.in. w wykwintnej restauracji w Cadolzburg, gdzie mistrz kuchni, Joachim Rögener, uraczył nas niemieckim jadłem. Zwiedziliśmy Norymbergę oraz Rothenburg – miasto tysiąca wieżyczek, które dosłownie wyrastały spośród zieleni krainy obrazu. Trafiliśmy również na komisariat niemieckiej policji, przyglądając się pracy tamtejszych policjantów i na lotnisko, obserwując z bliska startujące i lądujące samoloty. Nie obyło się również bez odwiedzin w zielarskiej firmie Mar-



Uczestnicy wyjazdu na rynku w Rothenburgu

tina Bauera i firmie pana Müllera, który zadbał o nasze środki finansowe i podarował drobne upominki. Oprócz tych krajoznawczych wycieczek spotkaliśmy się jeszcze z atrakcjami innego typu tj. wielogodzinne pobyty na rekreacyjnej pływalni Atlantis, a także niezapomniane 5 godzin spędzone w Erlebnisparku rozrywki, gdzie mogliśmy do woli korzystać z wszystkich dóbr tego olbrzymiego „placu zabaw”. Naszemu poby-

towi towarzyszyły również częste spotkania przy ognisku a także wieczorne dyskoteki. Poza tym na co dzień mieliśmy okazję szlifować język spotykając się i rozmawiając z tubylcami.

Do domu wróciliśmy pełni wrażeń i emocji, którymi zasypaliśmy naszych bliskich. A było o czym opowiadać mając tyle pięknych wspomnień i pamiątek z przepięknej Bawarii.

Ania Spychalska

Do Prezesa Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Nowomiejskiej

Jeszcze rok temu byłam wystraszoną absolwentką Liceum Ogólnokształcącego, która z lękiem patrzyła w przyszłość. Zdana dobrze matura sprawiała oczywiście satysfakcję i dodawała ambicji, ale wciąż nurtowały mnie pytania: Co dalej zrobić ze swoim życiem? Jakiego wybrać studia? I oczywiście to najbardziej przyziemne pytanie: Skąd wziąć na to wszystko pieniądze?

To właśnie dzięki Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Nowomiejskiej mogłam pozwolić sobie na realizację własnych marzeń. Stypendium,

które od państwa otrzymywałam ogromnie pomogło mi w pokrycie kosztów nauki, zamieszkania, wyżywienia, dojazdów.

Dzisiaj, kiedy mam już 1 rok studiów za sobą, mogę podziękować z całego serca wszystkim ludziom dobrej woli, którzy wielu młodym mieszkańcom naszej gminy dali szansę zdobycia dobrego wykształcenia i umożliwili im start w dorosłe życie, pełne wrażeń i doświadczeń.

Chociaż każdy z nas wie, że najtrudniejszy pierwszy krok (śpiewała o

tym nawet Anna Jantar), z całym przekonaniem mogę jednak powiedzieć, że warto zaryzykować.

Gdyby nie pomoc Stowarzyszenia w postaci stypendium na pewno nie zdecydowałabym się na podjęcie studiów ze względów finansowych. Jestem więc pełna podziwu i zarazem doznownie wdzięczna za tę nieocenioną pomoc. Gorąco wierzę, że o roku dzięki Państwu inicjatywie spełni się moje marzenie.

**Z poważaniem
Barbara Sitkowska**

CUDOWNA DIETA - CZY WYBÓR?

(dla grupy krwi AB)

Krew jest siłą natury, witalną charyzmą, która chroni nas od niepamiętnych czasów. Grupa krwi jest kluczem do całego układu odpornościowego organizmu. Zgodnie z zapowiedzią z poprzednich numerów Stowarzyszenie na Rzecz Promocji Zdrowia HIGIENA w Chociczy przybliży dietę opartą na doborze żywności i aktywności fizycznej według grupy krwi AB.

Grupa krwi „AB”

Osoba z grupą krwi AB - to enigma, rzadki, charyzmatyczny, tajemniczy. Jest to współczesne połączenie grupy A i B. Jak kameleon odpowiada na zmiany środowiskowe i pokarmowe, posiadając wysoce tolerancyjny układ odpornościowy. Posiada jednak przy tym wysoce wrażliwy przewód pokarmowy a tendencja do nadmiernie tolerancyjnego układu odpornościowego pozwala na inwazję drobnoustrojów. Ryzyko zachorowań obejmuje następujące schorzenia: choroby serca, rak, anemia.. Zalecany profil diety: mieszana, umiarkowana.

Osoby z grupą krwi AB ci, którzy chcą stracić szybko na wadze powinni ograniczyć konsumpcję mięsa i uzupełniać dietę warzywami oraz unikać pszenicy.

Grupy AB reagują na pierwsze stadium stresu intelektualnie, w mózgu pojawia się niepokój, rozdrażnienie i nadczynność, stajesz się zbyt zmęczony, aby zwalczać infekcje i bakterie a pozostawanie w ciągłym stanie napięcia stres może powodować choroby serca i różne odmiany raka. Jeżeli jednak stosujesz techniki uspakajające możesz osiągnąć wielkie korzyści przez wyeliminowanie negatywnych stresy

przy pomocy skupienia i relaksacji. Wskazane są również umiarkowane ćwiczenia dynamiczne : wycieczki piesze, jazda na rowerze, tenis.

Zainteresowanych szczegółami odsyłamy do książki Dr Peter J.D'Adamo „Jedz zgodnie ze swoją grupą krwi”

Stowarzyszenie Na Rzecz Promocji Zdrowia HIGIENA w Chociczy

A oto kolejne działy żywieniowe dla osób z grupą krwi AB z podziałem na kategorie żywności:

kategoria	Żywność wskazana	Żywność obojętna	Należy unikać
Mięso i drobi	Baranina, indyk, królik	Bazant, wątroba	Ciełęcina, dziczyzna, kaczka, kurczak
Ryby i owoce morza	Dorsz, makrela, okoń, sardynka, szczupak, ślimak	Karp, kawior, losos, okoń, rekin, sun, śledź	Flądra, halibut, homar, krewetki, małże, osirygi raki, węgorz
Jaja i nabiał	Jogurt, ser feta, ser farmer, kefir, ser kozi	Mleko, ser biały i żółty	Lody, masło, masłanka
Oleje i tłuszcze	Oliwa z oliwek	Olej z siemienia lnianego, olej rzepakowy	Olej kukurydziany, słonecznikowy
Orzechy i pestki	Orzechy włoskie, orzeszki ziemne	Migdały, orzechy pistacjowe	Pestki dyni, orzechy laskowe, pestki słonecznika, mak, nasiona sezamu
Fasole i strączkowe	Fasola czerwona	Bób, fasola biała, zielona, pnapca, szparagowna, groch w strączkach, soczewica	Fasola czarna
Przetwory zbożowe	Otręby owsiane, proso, żyto	Jęczmień, płatki „siedem zbóż”	Pszenica, mąka kukurydziana, płatki kukurydziane,
Chleb i grzanki	Chleb esencki, chleb żytni, wafle ryżowe	Chleb bezglutenowy, chleb pełnopłatowy, pumpernickel	Bulki kukurydziane
Ziarna i makarony	Makarony z mąki żytniej, ryż	Mąka biała i glutenowa	Kasza gryczana, mąka jęczmienna
warzywa	Brokuły, burak, kalafior, pietruszka, ziemniaki	Cebula, brukselka, chrzan, kapusta biała i czerwona, por, grzyby, marchew, pieczarki, pomidor, salata, kapusta pekińska, ogórek, kalarepa, oliwki, szpinak, szparagi	Kukurydza, papryka, rzodkiewka
owoce	Ananasy, agrest, cytryny, grejfrut, śliwki, wiśnie, winogrona, żurawina	Arbuzy, brzoskwinia, jęczmy, morele, cytryny, figi porzeczka, gruszka, jabłko, kiwi, maliny, mandarynki, pomarańcza, rodzynki, śliwki, truskawki, winie	Banany, pomarańcze, orzech kokosowy, rabarbar
soki	Wiśniowy, marchwiowy, winogronowy	Jabłkowy, ananasowy, grejfrutowy, morelowy, śliwkowy, woda z cytryną, sok z zalecanymi warzyw	Sok pomarańczowy
Przyprawy	Chrzan, curry, czosnek, pietruszka	Bazylija, sos sojowy, cukier, czekolada, majeranek, mięta, miód, papryka, sól, szczypiorek, wanilia	Anyż, ocet, cynamon, pieprz mielony, żelatyna
Inne potrawy	=	Dzemy i galaretki z zalecanymi owocami, majonez, musztarda, sosy do sałatek	Ketchup
Użytki	Kawa, herbata zielona	Wino białe, czerwone, piwo	Coca-cola, alkohole destylowane, napoje gazowane
Dodatki uzupełn.	Witamina C	Cynk, Selen	=

Grota Matki Bożej z Lourdes przy kościele w Nowym Mieście



Fotografia z archiwum Zbigniewa Tokarskiego

W sierpniu nowomiejscy parafianie dowiedzieli się o zamiarze odbudowy groty Matki Bożej z Lourdes. Grota powstała w okresie międzywojennym jako wotum dzięczynne jednego z mieszkańców Nowego Miasta za szczęśliwy powrót z niewoli japońskiej.

Podczas II wojny światowej zniszczyli ją Niemcy. Ocalona figura Matki Bożej przetrwała okupację i została umieszczona przy głównym wejściu do kościoła.

Jeśli pamiętacie Państwo więcej szczegółów na temat powstania i zniszczenia groty, bardzo prosimy o kontakt z redakcją.

MKS Wesołek prowadzi

Zespoły tworzące amatorską ligę piłki nożnej w naszej gminie znów wyszły na murawę. W jesiennym sezonie rywalizacja jest coraz bardziej widoczna. Każdy chce zdobyć pierwszą lokatę.

Od 4 sierpnia znów oglądać można zespoły tworzące amatorską ligę piłki nożnej. Na boiskach w Boguszyńcu, Kleńcu, Guciu i Chociczu znów rozgrywane są widowiskowe mecze. Dziś ligowej tabeli przewodzi zespół MKS Wesołek Chocicza, który raz, za razem ogrywa rywali. Tuż za nim plasują się drużyny Old Boys Chocicza i Sokoła Boguszyńca. Czarnym koniem sezonu można nazwać chłopaków z Szyplowa. Grają pierwszy rok w lidze, a sukcesów im przybywa. Chłopcy z LZS wraz z Orłem Chrońmiec tworzą dziś środek amatorskiej tabeli. Rywali ciągle próbują gonić zespoły Wielkopolskiej Korporacji Nowe Miasto, LZS Boguszyńca, Dorii Kruczynek i Kruków Kruczynek.

W połowie jesiennego sezonu najciekawszymi spotkaniami okazały się mecze między faworytami medalowej trójki. Sokół Boguszyńca przegrał mecz z Old Boysami 1:2, przez co chociażby udało się przeskoczyć lidera wiosennego sezonu. Bramkę dla Sokoła strzelił Adam Gwizdek, dla Boysów zdobył je Robert Poch i Krystian

Antkowiak. Sokół również nie spał się w meczu z MKS Wesołek. Wygrał go co prawda 4:3, lecz jeden z zawodników nie mógł grać w spotkaniu i zespół musiał oddać trzy punkty chłopcom z Chocicza. W niedzielę 18 sierpnia odbyły się derby Chocicza. Lepsza w ligowym spotkaniu okazała się drużyna MKS wygrywając z Old Boysami 1:0. Trochę zawodu spotkało drużynę z Nowego Miasta. Chłopcy z Korporacji część meczy przełożyli, jednak Doria Kruczynek jako jedyna nie zgodziła się na przesunięcie meczu. Zdobyła w ten sposób trzy punkty. Najwięcej bramek tego sezonu padło w meczu między Szyplowem, a Boguszyńcem 7:0. Strzelili je: Dariusz



Orzeł Chrońmiec

Mazurek, Sławomir Matuszak, Tomasz Jarecki, Jakub Szymański, Tomasz Nowakowski i Krzysztof Wośński.

Przed nami pozostało niewiele ligowych kolejek. Największe szanse na medale mają dziś drużyny z Chocicza. Czy obydwie zdobędą medale zobaczymy.

P. Kwieciński



Doria Kruczynek



Kruki Kruczynek

WIADOMOŚCI LOKALNE redaguje zespół w składzie: Teresa Antczak (redaktor naczelny), Halina Czarny, Czesław Jarecki, Maria i Roman Jeziorni, Maciej Kuderczak, Piotr Kwieciński, Małgorzata Paszkiewicz, Joanna Polatyńska, Mieczysław Rzepka, Marzena Sychalska, Maria Stamierowska, Jarosław Tomaszewski, Franciszek Tomczak, Grzegorz Urbański, Stanisław Wilczyński.

Skład komputerowy: Bartosz Tułaza

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adinstacji tekstów oraz zmiany tytułów.

Wydawca: Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Nowomiejskiej.

Adres Redakcji: ul. Poznańska 8a, 63-040 Nowe Miasto n. Wartą.

Listy i materiały można kierować również do sekretariatu Szkoły Podstawowej w Chociczu, tel. 287-52-93

Druk: Drukarnia PROJEKT, 63-200 Jarocin, ul. Kusocińskiego 12, tel. (062) 747 14 09